



Witold Jabłoński "Metamorfozy"

Fahrenheit Crew



[Strona Autora](#)

[Fragment recenzji:](#) Książkę się czyta świetnie mimo braku dialogów (w dalszym ciągu pisarz od nich stroni). Słyszałam dość przekonujące wyjaśnienie tegoż. Otóż Witelon spisuje swoje dzieje w tajemniczej piwnicy, gdzie ma pod dostatkiem inkaustu i pergaminu. Dzieciństwo i młodość jawią mu się jako czasy bardzo odległe, nie jest w stanie przytoczyć rozmów z ludźmi w sposób inny jak tylko we wspomnieniach i echach. Im bliżej "czasów piwnicznych", tym pamięć arcymaga lepsza. Wtedy też pojawi się więcej dial

SuperNOWA